GAZETA WARSZAWSKA.

W SOBOTĘ DNIA 7. MAIA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 7. Maja.

Dnia wczorayſzego, iako w dzień reaſſumpcyi Seymu, gdy w przytomności Nayiaśnieyſzego Pana. Xiążę Imść *Ponińſki* Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Generalney Koronney, przy zagaieniu Seſſyi, nie przełamane przekładał potrzeby, dania ieſzcze dłużſzego czaſu Delegacyi Seymowey, a tym ſamym zalimitowania Seymu aż do dnia pierwſzego Września; rzecz ta wzięta ieſt do uwagi aż do przyſzłego Wtorku, do którego też dnia Seſſye Seymowe ſą odłożone.

W przeſzły czwartek Ieymć Pani z *Pepłowſkich Bielińſka* Woiewodzina Chełmińſka, opatrzona *SS. Sakramentami*, z tym ſię, w tuteyſzym Mieście rozſtała światem, w Roku 50. wieku ſwego.

Imć Xiądz *Sliwicki* Wizytator Kongregacyi Ich: XX. Missionarzow, Spowiednik Krola Imci, po długiey chorobie, uczyniwszy z wielkim wszytkich zbudowaniem przygotowanie do drogi wieczności, oraz *SS. Sakramenta* przyiąwszy, dnia onegdayszego z tym się pożegnał światem w tuteyszym Domie *S. Krzyża*.

Imć Pan *Mier* Starosta Hermanowski, Rotmistrz Chorągwi Pancerney, Kawaler Orderu *S. Stanisława*, w tych dniach tu przybywszy, miał honor prezentowaćsię Nayiaśnieyszemu Panu

Z LITWY.

Z Mohilowa d. 18. Kwietnia.

Imć Pan *Sołłohub* Woiewoda Witebski, wespół z Imcią Panem *Ogińskim* Starostą Mereckim, dnia wczorayszego wykonali tu wierności przysięgę Imperatorowey Ieymci.

Z WŁOCH.

Z Liworny d. 23. Marca.

Szyprowie wszyscy przybytych tu świeżo okrętow z Portow *Francuskich* i *Hiszpańskich*, iednoustnie nam powiadaią, że tam z wielkim pośpiechem sporządzaią i we wszelką potrzebną gotowość opatruią liczne okręty woienne; z kąd spodziewamy się, że wkrótce Eskadry obudwu tych Mocarstw, dadzą się widzieć na Morzu *Srzodziemnym*.

Z FRANCYI.

Z Werfalu d. 7. Kwietnia.

Hrabia *de St: Mauris - Montharey* Generał Maior Woysk Krolewskich, Generał Inspektor piechoty i Kapitan Gwardyi *Szwaycarskiey* Xżcia Imci Hrabi *de Provence*, wyniesiony iest od Cesarza Imci do dostoyności Xiażęcia Państwa Rzymskiego za łaskawym zezwoleniem naszego Monarchy.

Z Paryża d. 8. Kwietnia.

Dwór tuteyszy wdział żałobę na dni 5 po śmierci Xiężny Ieymci *de Zwey-Bbruck* Wdody. W *Nancy* nowe Biskupstwo iest ustanowione z dochodem Prymacyi *Lutaryngskiey*; pierwszym Biskupem tey nowey Stolicy Król Imć mianował Imci Xiędza *de Sabran*, iednego z iałmużnikow swoich Kardynał *de Bernis*, który przez nieiaki czas przedtym sprawował Poselski Dworu naszego Urząd w Wenecyi, gdy teraz bawiąc się w *Rzymie* znaydowałsię w takich okolicznościach które mu dały sposobność stania się pożytecznym skutecznie pomienioney Rzeczy-pospolitey *Weneckiey*, ta zawdzięczaiąc mu tę iego uczynność,

chce go policzyć w urzędzie Szlachty swoiey, i na ten koniec prosiła o pozwolenie Króla J. Francuskiego. P. *Pellerin* pierwszy z komissarzow sił morskich, założył kosztowny *Gabinet*, z medallow tak dawnych iako i teraznieyszych; który Imperatorowa Ieymć Rossyiska chce u niego kupić za 500,000 Liwrow; pozwalaiąc mu, poki żyie, używania tegoż Gabinetu, bylebytylko po iego śmierci dostał się do iey *Bibliotcki*.

Z HOLLANDYI.

Z Leydy d. 14. Kwietnia.

Dowiedzieliśmy się z Listów *Paryskich*, że Imperatorowa Ieymć od P. *Pellerin* za 500,000 Liwrów chce zakupić Gabinet z starożytnych i nowych Medalów złożony. Wydziwić się dostatecznie niemożem wspaniałości tey Monarchini, która w czasie Woyny tak kosztowney z Portą, nieoszczędza hoynych kosztów na uszczęśliwienie Państw swoich, przez rozmaite umieiętności i sztuki. Aże pospolicie panuiaca w Monarchach dobra powszechnego miłość, wzbudzać też zwykła i w poddanych chęć wspaniałą do ich naśladowania; przeto nie ieden iuż tych czasow tak chwalebny przykład ziawił się światu w *Rossyi*. Pisały iuż dawniey gazety rozmaite, o funduszu na wychowanie młodzi założonym przez Pana *Betskoy* Konsyliarza taiemnego. Dziś do przykładu wspaniałości tego męża, przybywa drugi, zalecenia i uwielbienia godny. Pewien Imć, ktory Imie swoie utaił, do wspomnionego Pana *Betskoy* napisał List w te słowa:

Mości Panie.

„ Niewiem czy kiedy świat „ widział rzecz równie godną „ wielkiey duszy, iak są owe „ wspaniałe czynności, przez „ które Monarchini *Rossyiska* „ stara się o wszelkie, iakie tyl„ ko iest podobne, rodzaiu lu„ dzkiego uszczęśliwienie. „ Chwała naysławnieyszych „ Zwycięzców, zdaleka ustę„ pować musi tey Chwale, któ„ ra wynika z założonych tak „ licznych funduszow, dla u„ czynienia ludzi lepszemi, „ mędrszemi i cnotliwszemi.

„ Niewymowną zaiste sło„ dyczą napawać się muszą ci, „ których staie na siły wystar„ czaiące do uskuteczniania, „ tak wysokich zamysłów; czu„ ią zaś niewymówną rozkosz „ owi, którzy pierwszych na„ śladować mogą.

„ Lecz ieżeli człowiekowi „ śmiertelnemu chcieć wyró-

„ wnywać Bogom co do ich
„ przemożności byłoby zu-
„ chwałością; tedy przynay-
„ mniey wolno im być muſi,
„ kuſić ſię o naśladowanie ich
„ dobroczynności. Wielkie
„ ſwoie zamyſły iużesWć Pan
„ do ſkutku przywiodł; mnie
„ więc acz nieznaiomemu te-
„ go ſzczęścia dozwolić ra-
„ czyſz, abym chwalebnych
„ iego zamyſłow i ſpraw mógł
„ być pomocnikiem przynay-
„ mniey.

„ Będąc Wć Pan wykony-
„ waczem dobrotliwych zamy-
„ ſłów i chęci, godney nie-
„ śmiertelności KATARZY-
„ NY, ſpodziewam ſię, że bę-
„ dzieſz raczył przyiąć ſum-
„ mę, którą tu przyłączam;
„ abyś ią na podobnie chwale-
„ bny obrócił koniec, ſposobem
„ który iemu ſamemu będzie
„ ſię zdał nayzgodnieyſzy z
„ pełnym ludzkości zamierze-
„ niem Imperatorowy Ieymci.
„ Ia zaś, który tę bagatelę o-
„ fiaruię, będę ſiebie poczytał
„ za ſzczęśliwego doſtatecz-
„ nie, ieżeli przez te ofiarę to
„ ſprawię, że na ziemi wier-
„ nych poddanych, ſzczęśli-
„ wych ludzi, cnotliwych O-
„ bywatelow liczba, choć ie-
„ dnym przynamniey Czło-
„ wiekiem tym Funduſzem
„ pomnoży ſię.

„ O Oyczyznę moią niepy-
„ tayſię W.P. dość powiedzieć,
„ że nie *Roſſya* wydała mię
„ światu, lecz inny kray, któ-
„ remu krom tego żem ſię w
„ nim urodził, nic niewinie-
„ nem więcey; *Roſſyi* zaś za
„ inne droższe nierównie da-
„ ry, tyſiącznie obowiązany
„ ieſtem. Gdy W. Mć Pan
„ zezwolić będzieſz raczył na
„ moię prozbę, zniewoliſz
„ mię ku ſobie do należytey
„ wdzięczności i pomnożyſz
„ we mnie ten ſwey Oſoby
„ ſzacunek,

z którym ieſtem &c. &c.

„ P. S. OdbierzeſzW.M.P.
„ przytym liście . . 10000.
„ Drugi raz przeſzłe na
„ dzień 29. Czerwca, Roku
„ teraznieyſzego . . 20000.
„ Trzeci raz na dzień 3.
„ Pazdziernika tegoż Ro-
„ ku . . . . 20000.

Wſzytkiego 50,000. Rublów.

Piękny przykład w tym Cudzoziemcu; że temu Państwu pieniądze na dobro poſpolite oddaie, w którym naywięcey profitował. Gdyby wſzyſcy Cudzoziemcy toż ſamo uczynić chcieli; któryby też Kray naywięcey zyſkał?

SUPLEMENT
DO GAZETTY WARSZAWSKIEY.
W SOBOTĘ DNIA 7. MAIA ROKU 1774.

Z Rzymu d. 29. Marca. Oyciec *Swięty*, po zmarłym Kardynale *Cavalchini* pozostałe, niektóre iuż porozdawał Urzędy: Opactwo *Sw: Piotra di Molo* w Dyecezyi *de Torton* dał Imci Xiędzu *Ghilini* Nuncyuoszowi swemu w *Bruxellii*; Protektorstwo iedne *Kapucynów* Kardynałowi *Conti*; drugie *Celestynów*, Kardynałowi Sekretarzowi Stanu; trzecie Zakonic *Oblatek*, Kardynałowi *Corsini*.

Z Turynu dnia 23. Marca. Wieść się gęsta rozchodzi, że dwa Dwory nasz i *Francuski*, czynią sobie prawo do niektórych Włości *Berny*, która iest drugim Kantonem *Szwaycarskim*, a ze 13. naywiększym, będąc rozległą na 60. blisko mil wzdłuż, a na 30. wszerz. Ze zaś pomieniony Kanton dzieli się na dwie znacznieysze części, iedna się nazywa Powiatem *Niemieckim le pays Allemande*, a druga *Romandskim le pays Romand*, albo pospolitszym Imieniem Powiatem *Wodskim le pays de Vaud*; więc pomienione Dwory, naybardziey do tey drugiey części ścielą sobie prawo. Co z tey pogłoski wyniknie, nie wiemy; to pewna, że w *Szwaycaryi* liczne i spieszne czynią Woysk zaciągi.

Z Florencyi dnia 2. Kwietnia. Z *Syeny* doszła nas wiadomość, że Baron *de St: Odille*, niegdy Minister Wielkiego Xiążęcia *Toskańskiego* u *Stolicy Apostolskiey*, wyiachał z tamtąd, ale ieszcze niewiadomo gdzie osiądzie. Wypadł albowiem z łaski u Dworu swoiego; a to tym nieszczęśliwiey, że mu zakazano, aby ani w *Papieskich*, ani w Xięstwa *Toskańskiego* Stanach niepostał.

Z Londynu dnia 5. Kwietnia. Dnia wczorayſzego, naſze *Miniſterium*, wielką odebrało pocztę od Dworow obcych. Zdeymuie nas niepłonna boiaźń, aby naſze Króleſtwo niebyło w tym Roku zniewolone, do przedſięwzięcia kroków, poprzedzaiących bardzo bliſką Woynę; ieśliby Państwa niektóre, przez ſwe kroki, czyniły ią nieuchronną.

Z Londynu dnia 8. Kwietnia. Nieprzeſtaie tu ſzerzyć ſię pogłoſka o bliſkiey Woynie miedzy *Anglią*, *Francyą* i *Hiſzpanią;* a lubo Miniſtrowie naſi śmieią ſię z tych powieści, maiąc ie za próżne domyſły, któż wie iednak, czy to ſię nie wyiawi wkrótce, co dziſiay chcą ieſzcze taić; ile że iak ſłychać: Dwor *Francuſki* miał iuż donieść Dworowi naſzemu, że ſię chcę w mieſzać w pewną woynę; a ieśliby Dwor *Angielſki* niechciał w tym razie trzymać ſię przynamniey w oboiętności zupełney, tedy *Francya* iogo Dzierżawy w *Indyach Wschodnich*, a *Hiſzpania* iego Oſady w *Ameryce* niechybną woyną napaſtować będzie. Słychać też, że wkrótce ma ſię odprawić popis 100,000 Woyſk *Francuſkich* pod *Walencyą* w *Delfinacie*. Powiadaią i to, że Dwor naſz niedawnemi czaſy wyſłał rozkaz do Pana *Stormont* Poſła ſwego u Dworu *Werſalſkiego*, aby ſię wyraznie ſpytał pomienionego Dworu, z iakiey przyczyny czynią ſię tak wielkie ſił Morſkich przygotowania w *Portach de Rochefort* i *de Toulon?* Na to wyrazne pytanie, nie ſpodziewamy ſię wyrazney odpowiedzi.

Generał *Gage* iuż odebrał na piſmie od Dworu rozporządzenia obrotow ſwych w *Ameryce;* a poiutrze ma wyiachać do ſwego Wielko-rządctwa w *Maſſahuſet - Bay*. W rozrządzeniach danych od Dworu ma ſobie zlecono, aby ściśle wykonywał wyrok na *Boſtończykow* z *Parlamentu* wypadły. Ieżeliby iednak Obywatele tameczni bez dalſzego odporu poddali ſię pod prawo *Parlamentu;* kazano mu ogłoſić łaſkawe im darowanie winy imieniem Królewſkim. Ciekawi tu ieſteśmy, iak też ten Wielkorządca tam przyięty będzie? To prawda, że ten ſam *Generał*, gdy dawniey przez kilka lat w *Ameryce* bawił ſię ſprawuiąc Urząd Kommendanta Woyſk *Nowego Yorku*, ziednał był ſobie ſerca i umyſły Obywatelow tamecznych;

ale teraz z tak zbyt wielką daną ſobie władzą przybywaiący, niewiemy czy będzie miłym im iak przedtym gościem. I naypięknieyſza ręka; przeſtaie być lubą, kiedy trzyma pioruny w garści.

Z Petersburga dnia 15. Marca. Imć Xiądz *Czerniewicz* Rektor Collegium Połockiego *Iezuickiego*, pod czas ſwoiey bytności w tuteyſzym Stołecznym Mieście, zanioſł uſilną do Dworu naſzego prozbę, aby mu wolno było, iako Synowi poſłuſzeńſtwa, wykonać rozkaz *Swiętey Stolicy Apoſtolſkiey* i ze wſzyſtkiemi *Iezuitami* weſpoł, (dla większego zbudowania Dyzunitów i Dyſſydętów) odmienić przynaymniey Sukienkę Zakonną na Swiecką. Tę prozbę Imperatorowa Ieymość, dla przyczyn Iey samey wiadomych, odrzuciła. Nie będąc wyſłuchanym w iedney, proſił o drugą łaſkę: iż ieśli Imperatorowa Ieymość chce *Iezuitow* w dawnym ſtanie u ſiebie zatrzymać aby ſię to, działo za wiadomością i potwierdzeniem Oyca Swiętego. Ta druga prozba znalazła łaſkawe względy u Naſzey Monarchini. Zaleciła uſilnie Imperatorowa Ieymć Imci Xiędzu *Sieſtrzeńcewiczowi* Nominatowi na Biſkupſtwo *Białey-Ruſi* nowo nabytey, ażeby o tey woli Imperatorowey Ieymości dokładnie *Rzym* uwiadomił: a tym czaſem *Iezuitów* w dawnym ſwoim Stanie utrzymywał.

Z Petersburga dnia 22. Marca. Kryſtyan Ludwik Kazimierz de Sayn de Wilgenſtein, Hrabia *Państwa Rzymſkiego*, Generał Lieutenant Woyſk Imperatorowy Ieymci, przez śmierć pierwſzey Zony ſwey owdowiały, zaślubił ſobie w powtorne Małżeńſtwo dnia 14 tego mieſiąca Xiężniczkę *Dołgoruki* Wdowę także, pozoſtałą po Hrabi *Beſtuſzew-Ruimin.*

Z Rygi d. 15. Marca. Władza Gubernatorow Miaſt i Powiatow Państwa *Roſſyiſkiego* znacznie ieſt teraz pomnożona, niemniey iako i powaga tę władzę ſprawuiących Osob; albowiem Imperatorowa Ieymć kazała ogłoſić Imperatorſkie rozrządzenie ſwoie, mocą którego, Gubernatorow ſwoich czyni nic podległemi żadney zgoła władzy, krom ſwoiey właſney i Senatu.

Z Stokolmu dnia 25. Marca. Krol Imć tak w Gwardyi, i w Artyleryi, oraz w innych Regimentach Woyſk ſwoich, porozdawał w tych dniach rozmaite Woyſkowe godności. Bibliothekę pozoſtałą po Baronie *de Tylas*, zakupił Król Imć; z którey wybranemi Kſięgami, swą Bibliotekę dopełnić kazał, reſztę zaś Kſiąg, przy ſwym *Archivum* złożyć. Hrabia *Gabryel de Seth*, Senator Króleſtwa i Kommandor Orderow Królewſkich, przepędzaiąc 84. życia, a piędzieſiąt ſzóſty Rok na uſługach Króleſtwa i Dworu, umarł w dobrach ſwoich w *Smoland*.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 7. MAIA.

Podaie ſię do wiadomości wſzyſtkim, iż przez łaſkawie nadany od I. K. Mci P. N. Mił: Przywiley, *w Mieście przedtym* Piaſki, *teraz zaś,* Nowy Kazimierz *zwanym*, *pod Miaſtem* Lublinem *leżącym*, *nowo-erygowany Walny Iarmark, na* Zielone Swiątki *ma ſię corocznie poczynać i trwać przez cały tydzień. Na który to Iarmark Kupcom wſzyſtkim tak Kraiowym, iako i Oryentalnym, i innym Zagranicznym, z Końmi, Wołami, i wſzelkiego gatunku Towarami, tak do wiktuału, iako też negocyacyi ſłużącemi, rownie Rzemieślnikóm z rękoczynnemi Towarami ſwemi przyieżdzaiącym, Wolność przedawania i wſzelkiey podług upodobania i potrzeby Negocyacyi, przy zupełnym beśpieczeńſtwie, ieſt nadana. Oczym tychże w ſzczegulności niniecyſzym upewniaią Obwieſzczeniem.*

Dworek murowany z meblami, z ſtaynią i wozownią na Ulicy Królewſkiey podle Pałacu II. WW. Dębowſkich, znayduie ſię do naięcia od Swiętego Iana. *Tenże ſam Dworek każdego czaſu ieſt do ſprzedania z przyległym do niego Ogrodem, Officyną murowaną i Dworkiem drewnianym; W tymże Dworku znayduią ſie marmur biały Genueńſki item czerwony i czarny do ſprzedania. Ktoby zupełnieyszą chciał mieć wiadomość, ma ſię udać do Imci Pana Plercha na Muranowie na przeciw Pałacu Ieymci Pani Pułkownikowey Fontany mieſzkaiącego.*